

Dr Leslie Allen, Ezechiel, Wykład 11, Miecz Boży przeciwko grzesznej Jerozolimie i Judzie, Ezechiel 20:45-23:49

© 2024 Leslie Allen i Ted Hildebrandt

To jest dr Leslie Allen w swoim nauczaniu na temat Księgi Ezechiela. To jest sesja 11, Boży miecz przeciwko grzesznej Jerozolimie i Judzie. Ezechiela rozdział 20:45-23:49.

Ostatnim razem patrzyliśmy na rozdział 20. Księgi Ezechiela aż do wersetu 44. i wtedy zatrzymaliśmy się. Nowa sekcja zaczyna się w 45. rozdziale i zaryzykuję stwierdzenie, że podział na rozdziały w naszych angielskich Bibliach nie pomaga nam zbyt dobrze. Jest dobry powód, aby rozpocząć werset 21 od naszego obecnego wersetu 1 w naszych angielskich wersjach, ponieważ cały werset 21 to grupa przestępstw zawierających słowo kluczowe „miecz, miecz, miecz” aż do rozdziału 21.

I dlatego musi to być powód, dla którego w tradycji Biblii angielskiej zdecydowano, że powinniśmy zacząć od początku rozdziału. Ale jeśli spojrzysz na Biblię hebrajską, zobaczysz, że istnieje inna tradycja i to zaczyna się od tego, co nazywamy 20-45, a tak naprawdę 21 i wersetem 1 w Biblii hebrajskiej. I chciałbym argumentować, że to prawda.

Ale mógłbyś przejrzeć ostatnią sekcję w rozdziale 20 naszego tekstu w języku angielskim i powiedzieć, że nie widzę tam miecza i to prawda. Ale w rzeczywistości będę argumentował, że nowy temat jest w rzeczywistości przeciwieństwem nowego słowa kluczowego; nowy temat zaczyna się w latach 20-45. To ma większy sens.

Tak, mamy zbiór wiadomości zaczynających się od naszego 21:1 i powtarzamy to słowo kluczowe przez cały czas, i tak, to słowo kluczowe nie występuje, ale jeśli przyjrzymy się uważnie w trakcie w pierwszej części naszego rozdziału 21:1-7 przekonamy się, że jest ona ściśle oparta na części przestępstwa rozpoczynającego się w 20-45-49 i w rzeczywistości jest to celowa reinterpretacja w innych kategoriach tego, co zostało powiedziane w 45 -49. Zobaczmy więc, czy wszystko będzie w porządku, kiedy przez to przejdziemy . Ale wydaje się, że są to dwie wiadomości 20-45-49, a następnie 21-1-7.

Ogólnie rzecz biorąc, przejdziemy od 20-45 do 23-49 i jest sekwencja, w tych rozdziałach jest logiczna sekwencja, ponieważ odchodzimy od miecza, który oznacza karę Bożą, używając Babilończyków jako swoich agentów, a następnie w rozdziale 22 zaczynamy wyjaśniać powód, dla którego taka kara miała nastąpić, a w rozdziale 22 mamy wyjaśnienie grzeszności Jerozolimy, która zasługuje na taką karę. Kiedy ponownie dochodzimy do rozdziału 23, znajdujemy tam wyjaśnienie grzeszności ludu, ale to grzeszność Judy zasługuje na tę karę i karę, a następnie powód, dla

którego w przypadku Jerozolimy i powód, dla którego w przypadku Judy i więc jest to dobry zbiór z logiczną sekwencją. Pierwsze przesłanie, wersety 45-49, używa metafory, metafory pożaru lasu i każdy z nas, kto mieszka w Kalifornii, byłby świadomy istnienia takiej metafory w kontekście rzeczywistości.

Kto jest podpalaczem? To pytanie zawsze pojawia się w Kalifornii. Czy ktoś podłożył ten ogień? Czy ktoś nie ugasił pożaru po biwakowaniu w określonym miejscu? Kto jest podpalaczem? Cóż, tutaj podpalaczem będzie sam Bóg. On zamierza podpalić ten las. Gdzie nastąpi pożar? Cóż, to zależy od wersji, którą czytasz, ponieważ w wersecie 46 Nowego RSV jest mowa o Negewie, krainie leśnej na Negewie, czyli regionie na bardzo, bardzo południe od Judy.

Jest napisane w 47 lesie Negew. Właściwie, jeśli spojrzymy na NIV, znajdziemy inne tłumaczenie, które jest bardzo ważne. Mówi Southland, Southland, mniej specyficzne słowo, bardziej ogólne słowo, las w Southland, las Southland i wtedy możemy zobaczyć, co powinniśmy zobaczyć, że jest to odniesienie do Judy.

W pierwszym przesłaniu jest to zazwyczaj odniesienie do Judy. Kiedy dojdziemy do reinterpretacji, zobaczymy, że będzie wzmianka o Jerozolimie, sanktuariach i ziemi Izraela, i że ziemia Izraela wydaje się w tym przypadku odnosić do Judy. I w wersecie 46 powiedziano Ezechielowi, aby skrzył twarz w stronę południa i spotkaliśmy się z tym już wcześniej, gdy Ezechiel prorokował, że będzie patrzył utkwiony w stronę adresata lub adresatów, i tutaj jest to oczywiście retoryczne adresatem Judy, ale ma być zwrócony twarzą w stronę, w którą Juda był daleko od wygnania babilońskiego.

Pożar lasu będzie niezwykle poważny. To pożre każde zielone drzewo i każde suche drzewo. Płomień gorejący nie zgaśnie i wszystkie twarze od południa do północy zostaną przez niego spalone.

Z tego pożaru będzie bardzo gorąco i jest to bardzo przerażająca wiadomość, która spali wszystkie drzewa, a nawet spali twarze wszystkim w pobliżu. Cóż, to jest wiadomość, którą kazano mu przekazać. Ezechiel nie chce tego dać i mówi, że nie spodoba im się ta wiadomość.

Uznają to za zbyt metaforyczne i zbyt alegoryczne i powiedzą: No dalej, Ezechielu, mów trochę jaśniej. Czy mogę to ująć inaczej, proszę? I takie jest znaczenie wersetu 49. Ach, Panie Boże! To jego protest.

Nieczęsto widzimy, jak Ezechiel się wtrąca, ale od czasu do czasu to robi. Przerzywa i ma własny punkt widzenia. Jest więc bardzo uderzające, gdy dzieje się to w Księdze Ezechiela.

Jest to wszędzie w Księdze Jeremiasza, ale rzadko tutaj. Powiedziałem: „Panie Boże, mówią o mnie, czyż nie jest on twórcą alegorii?”. Boi się, że ta żywa, pobudzająca

wyobrażnię metafora nie zostanie zrozumiana, polubiona i doceniona, i błaga o przestanie, które nieco łatwiej odkryje jej znaczenie. OK, mówi Bóg, zmienimy przestanie i zamiast pożaru lasu użyjemy innej metafory, ale łatwo rozpoznawalnej.

Porozmawiamy o mieczu. Miecz będzie oczywiście odnosił się do ataku militarnego i tak naprawdę mówimy w kategoriach realności ataku militarnego. A więc to jest nowa wersja.

Mamy starą wersję, koniec 20, i mamy nową wersję, pierwsze przestanie w 21. I to był dobry powód, dla którego Biblia hebrajska umieściła przerwę po roku 2044 i rozpoczęła nowy rozdział. Zatem podział na rozdziały w języku angielskim jest logiczny, ale uważam, że podział na rozdziały w języku hebrajskim jest lepszy.

I tak następna wiadomość od 1 do 7 przechodzi przez nią ponownie. Ma to samo znaczenie, ale jest to nowe słowo, które będzie słowem kluczowym w całym przestaniu 21. Używa tego języka wojskowego w formie obrazów używanych wcześniej.

Jak już powiedziałem, wspomnieliśmy o ziemi Izraela, która tutaj prawdopodobnie oznacza Judę i wspomina stolicę, Jerozolimę, w wersecie 2 rozdziału 21. Ale teraz Bóg jest szermierzem, a nie podpalaczem, i jest szermierzem. I dzierży swój miecz wszędzie w Judzie i zabija wszystkich, tak jak ogień zniszczył wszystkie drzewa.

W rzezi jest totalność, co widać bardzo wyraźnie pod koniec wersetu 3. Wychodzę przeciwko tobie, wyciągnę mój miecz z pochwy i wytnę od ciebie, zarówno prawych, jak i niegodziwych. To będzie tak totalne, że nie tylko źli, ale i dobrzy ludzie zostaną zniszczeni. A potem nadstawiamy uszu i mówimy: och, czytaliśmy wcześniejsze rozdziały Księgi Ezechiela i było tam napisane, że niektórzy zostaną oszczędzeni.

Mieliśmy to w rozdziale 9 i 14. A teraz mówisz, że to będą wszyscy. Tak więc wcześniejsze przestania wspominały o przeżyciu niektórych, więc musimy powiedzieć, że tutaj całość jest retorycznym wzmocnieniem lub ozdobą, aby podkreślić przytłaczający charakter Bożej interwencji przeciwko ojczyźnie w rzeczywistości 587, ponieważ to jest to, co ostatecznie ma na myśli .

To byłaby druga interwencja. Babilończycy najechali w 597 r., ale byłoby to o wiele bardziej niszczycielskie i katastrofalne niż w 587 r., znacznie bardziej niszczycielskie. Wprowadzamy więc pojęcie całości, ale nie powinniśmy traktować go całkowicie poważnie, chociaż ma ono sens retoryczny .

Na końcu tego przestania , w wersach 6 i 7, powiedziano Ezechielowi, aby zaangażował się w swego rodzaju symboliczne działanie. Ma prowadzić głośną żałobę, głośne wołanie żałobne. Pamiętam kiedyś, że w ramach mojego wolontariatu jako kapelan, właściwie byłem wtedy w szpitalu jako pacjent, a za korytarzem leżał

umierający Afroamerykanin i on umierał, a jego córka przyszła zobaczyć go po raz ostatni w stanie martwym, a ona zaczęła płakać, lamentować, a pielęgniarka wyprowadziła ją na zewnątrz, ale wszyscy na oddziale już nie spali, w środku nocy.

Izraelska tradycja żałoby była bardzo głośna i to właśnie ten aspekt wokalny jest tutaj wskazany: Werset 6: Jęki z pękającym sercem i gorzkim żalem przed oczami.

A kiedy ci mówią, dlaczego jęczysz? Powiesz, z powodu wieści, które nadeszły. Każde serce się roztopi i wszystkie ręce osłabną. Każdy duch zemdleje i wszystkie kolana zamieniają się w wodę.

Oto nadchodzi i wypełni się – mówi Pan Bóg. I dlatego te proste słowa są poparte symbolicznym gestem żałoby. I ma powiedzieć, kiedy go pytają, co robi, że jest to właściwa reakcja na tę złą wiadomość dotyczącą przesłania.

Robi to, co oni wszyscy powinni robić. I ta uwaga, która została poruszona, kiedy wiadomość faktycznie stanie się rzeczywistością, każde serce się stopi i wszystkie ręce osłabną. I to odpowiada poprzedniemu poselstwu, skierowanemu do wszystkich twarzy od południa do północy spalonych ogniem.

Więc, będzie to. I to jest oczywiście reakcja wygnańców z 597 na tę wiadomość, gdy nadejdzie wiadomość z 587. To jest więc pierwsze przesłanie miecza, które jest odnowieniem przesłania o pożarach lasów.

Ale potem dochodzimy do drugiego przesłania, które jest także przesłaniem miecza w rozdziałach od 5 do 17. W tym rozdziale następuje pogrupowanie tych słów kluczowych. I tutaj miecz jest przedstawiony jako żyjący własnym, niezależnym życiem.

Jest starannie naostrzony i polerowany przez niewidzialne ręce, aby być najskuteczniejszą bronią przeciwko wrogom. Werset 9, miecz, miecz jest zaostrzony. Jest również wypolerowany.

Jest naostrzony do rzezi i wyostrzony, by błyskać jak błyskawica. I oto jest ten wspaniały, superwydajny miecz. Powstaje jednak pytanie: przeciwko komu zostanie to wykorzystane? Kto będzie wrogiem miecza? I w tym miejscu wersu 12 płacz i lamentuj, śmiertelniku.

Ma zaangażować się w tę symboliczną akcję żałoby, ponieważ jest ona skierowana przeciwko mojemu ludowi. Jest to skierowane przeciwko wszystkim książętom Izraela. Zostali rzućni pod miecz razem z moim ludem.

I oto jesteśmy. To mają być wrogowie. To ma być przeciwko Judzie.

A także ma uderzyć się w udo pod koniec wersetu 12. Znowu ta demonstracja, ta fizyczna demonstracja jego żalu. Uderzenie w udo jest kulturowym gestem żałoby.

I dlaczego? Z powodu szokującej prawdy, że wrogami miecza są nikt inny jak bogowie i ludzie oraz ich urzędnicy rządowi, jak widzieliśmy w wersecie 12, księżęta Izraela. A potem idziemy dalej w tym przesłaniu. W wersecie 14 uderzajcie ręką w rękę.

Musi nastąpić klaskanie w dłonie. A tutaj oczywiście jest to wyraz żalu w kontekście. Ale tutaj nie, nie sądzę, że jest to wyraz żalu.

Jest gdzie indziej. Tutaj jest to sygnał, aby miecz zaczął działać. A potem, po tym klaśnięciu w dłonie, pozwól mieczowi opaść dwa, trzy razy.

To miecz do zabijania, miecz do wielkiej rzezi. I powiedziano nam, że Bóg mówi w wersecie 17 na końcu, ja też będę uderzał ręką w rękę. Zaspokoię swoją wściekłość.

Ja, Pan, przemówiłem. Klaśnięcie Ezechiela w rękę. Cóż, Bóg da swój własny sygnał, kiedy nadejdzie czas.

I oczywiście odnosi się to do inwazji babilońskiej na Judę i rozpoczęcia oblężenia Jerozolimy. A właściwie zacznie się to w roku 588, a zakończy tragicznie w roku 587. Ale pomiędzy nami mamy dzieło miecza w roku 16.

Atak w prawo. Zaangażuj się w lewo. Gdziekolwiek skierowana jest twoja krawędź, jest to wezwanie do miecza.

Wykonuj swoją makabryczną pracę. To wszystko jest bardzo przerażające. Właściwie, jak może sugerować układ twojej angielskiej Biblii, od 8 do 17 jest w poezji.

Ale Ezechiel zwykle pracuje w prozie. I znowu wrócimy do prozy w latach 18-27, z tą różnicą, że 25-27 znów będzie poezją. A następna wiadomość miecza obejmuje od 18 do 27.

A zaczyna się od tego, że Bóg nakazał Ezechielowi dokonanie symbolicznego działania. A wyjaśnieniem tego symbolicznego działania będzie interpretacja tego, o co chodzi w mieczu. Chodzi o inwazję Nabuchodonozora.

Chodzi o jego sposób na przedostanie się na południe. Nabuchodonozor musi jednak podjąć decyzję wojskową. To symboliczne działanie polega na podjęciu wielkiej decyzji, w jaki sposób kraj Nabuchodonozora ma zaatakować jako pierwszy – Ammon czy Juda.

I aby do tego symbolicznego działania w wersecie 19, śmiertelniku, wytycz dwie drogi dla miecza króla babilońskiego. Tam jesteśmy. Interpretacja po raz pierwszy w kategoriach historycznych.

O nadejście miecza króla Babilonu. Obaj wyjdą z tej samej ziemi. Istnieje więc jedna droga, którą nazywamy Żywnym Półksiężycem, prowadząca z Mezopotamii i prowadząca przez Asyrię.

A potem następuje rozstanie. Możesz iść różnymi drogami. I wydaje się, że Nabuchodonozor w tym momencie myśli Boga w Damaszku.

I wygląda na to, że miał swoją kwaterę główną w Damaszku, ale zamierza wysłać swoje wojska do różnych krajów na południu, które będą zaatakowane. Kraje, które zbuntowały się przeciwko jego imperialnej władzy. Ale jest wybór.

A z Damaszku może pojechać prosto w dół. A jeśli pójdzie prosto w dół, przejdzie przez Transjordanię i wyląduje w Ammanie. To pierwszy wybór.

I może skoncentrować swój atak na stolicy Ammanu, Rabbie. Więc to jest jeden wybór. Alternatywnie mógłby pojechać drogą wzdłuż wybrzeża.

Z Damaszku mógł udać się na wybrzeże i w dół, podążając wzdłuż wybrzeża drogą morską. A potem, gdy dotrze do końca tej nadmorskiej drogi, będzie mógł skrócić w lewo w Judah. I taki jest wybór.

Co on zamierza zrobić? A Nabuchodonozor nie ma o tym pojęcia. Brak pomysłu. I najwyraźniej jego oficerowie nie wiedzą który.

A może myślał: cóż, czy to ma znaczenie? Ale Nabuchodonozor chce postąpić właściwie. A co zrobisz, jeśli jesteś obcym królem? Konsultujesz się z bogami. I szukasz wróżb.

To jest to, co musisz zrobić. Zatem wśród personelu wojskowego znajdują się wróżbicy, którzy będą szukać tego omenu i umieć go właściwie zinterpretować. I tak oto jest.

Tu jest. Jest wybór. Ale wracając do symbolicznej wizji, mamy tę podróż przez żywny półksiężyc i w dół do Damaszku.

I wtedy nadchodzi rozwidlenie dróg. I w którą stronę ma iść? Zrób drogowskaz. Skieruj się na rozwidlenie dróg prowadzących do miasta.

Wiersz 20. Wyznacz drogę, aby miecz miał przyjść do Rabby Ammonitów lub do Judy i do warownej Jerozolimy. Bo król babiloński stoi na rozstaju dróg, na rozwidleniu obu dróg.

Aby skorzystać z wróżenia. Tam jesteśmy. Istniały zatem różne sposoby przewidywania, co będzie słuszne.

Istniały te pogańskie sposoby, aby wytrząsnąć strzały z kołczanu i zobaczyć, jak wypadły i w jakim kierunku wypadły. A to może dać ci dobrą wskazówkę. Możesz też skonsultować się z terafim.

Były takie obrazy, które w pewien sposób mówiły prawdę. Możesz też wziąć zwierzę, pokroić je i obejrzeć wątrobę. Jest to bardzo owocny sposób dowiedzenia się, co należy zrobić w przypadku kontroli wątroby.

Istniała cała nauka o znakach, jak interpretować wątrobę wycinaną ze zwierzęcia. A wtedy mógłbyś wziąć dużo. Mógłbyś wziąć losy i mieć dwa losy i dwa kamienie, jeden dla Jerozolimy, drugi dla Amona, potrząśnij nimi i zobacz, który wyjdzie.

Cóż, kiedy to wszystko zrobił, okazało się, że na pewno była to Jerozolima. To była odpowiedź bogów. A więc w ten sposób to wszystko miało wyglądać.

Istnieje bardzo interesujący pogański sposób określania, w jaki sposób należy przeprowadzić kampanię wojskową. Judejskim bohaterom, judejskim jeńcom wojennym, nie podobałby się taki sposób mówienia. To jest dziwne.

Co on robi? Nie wierzymy w takie rzeczy. Po co on się w to wszystko pakuje? Ale werset 22, w jego prawicy, przypada los Jerozolimy. I oto jest odpowiedź.

I tak zdaje sobie sprawę, że w jego przyszłości, w militarnej przyszłości jego armii, będzie oblężenie Jerozolimy, aby ustawić tarany, wzywać do rzezi, podnosić okrzyk bojowy, ustawiać tarany pod bramy, aby rzucać barany i budować wieże oblężnicze. Jerozolimę nazywano miastem ufortyfikowanym. Miał te cudowne mury, wspaniałe, mocne mury.

Zatem jedynym sposobem na dostanie się do środka byłoby oblężenie i ostatecznie rozbicie się na różne sposoby, za pomocą tych ramp i wież oblężniczych i tak dalej. Teraz werset 23 opisuje pogańską naturę tego, czego nauczamy. Wiesz, całe to szukanie omenów, jeńcy wojenni kręciliby nosem na wspomnienie o tym i mówili: aha, coś się dzieje.

Dla nich będzie to wyglądało na fałszywe wróżenie. Bóg mówi do Ezechiela o jeńcach wojennych, którzy będą tego słuchać. I mówi, że nie spodoba im się ta rozmowa.

Nie, nie podoba nam się taki sposób myślenia. Złożyli uroczystą przysięgę, ale on przypomina o ich winie i doprowadza do ich schwytania. I tak naprawdę zostało tu powiedziane, że Bóg jest nad tym najwyższy i Bóg działa poprzez te znaki i ostatecznie od Boga pochodzi ten porządek.

Nabuchodonozor jest w rzeczywistości sprawcą nadchodzącego oblężenia Jerozolimy i stanie się tak, ponieważ Jerozolima na to zasługuje. Więc tam właśnie jesteśmy. Zatem Jerozolima będzie jego pierwszym celem.

Umysł Nabuchodonozora jest już podjęty i istnieje ta straszna prawda objawiona z góry przez Ezechiela. I musi wysłać swoich żołnierzy południowo-zachodnią drogą, która zabierze ich do Jerozolimy. I będzie wojna oblężnicza.

Prawidłowy. Ale potem, w latach 25-27, uwaga skupia się na Sedekiaszu, królu, szefie rządu Judy w Jerozolimie. Wyróżniono króla Sedekiasza, który w rzeczywistości miał być ostatnim królem Judy.

Do jeńców wojennych dociera wiadomość: straci tron, co oznacza koniec jego panowania. I nawet teraz za pośrednictwem Ezechiela, daleko w Babilonie, rozbrzmiewają Boże rozkazy, aby pozbawić Sedekiasza władzy królewskiej w ramach obalenia porządku społecznego w Judzie. A ty, niegodziwy, niegodziwy księżę Izraela, ty, którego dzień nadszedł, czas ostatecznej kary.

Pamiętajcie, jak mawiał prezydent Truman: tutaj wszystko się kończy. Muszę ponieść ostateczną odpowiedzialność za decyzje rządu i sposób, w jaki ziemia jest zarządzana. I tak kozioł zatrzymał się na Sedekiaszu.

Więc zdejmij turban i zdejmij koronę. Sprawy nie powinny pozostać takie, jakie są. Nastąpi ruina, ruina, absolutna ruina.

Następnie czwarte i ostatnie przesłanie o mieczu pojawia się w wersetych od 28 do 32 i w rzeczywistości nawiązuje do języka wcześniejszego przesłania. To jakby podsumowanie. Ma ona w dużej mierze formę podsumowania.

Stanowi zatem punkt kulminacyjny wcześniejszego przesłania. Wracając do rozmowy o mieczu, jest powiedziane, że w końcu także Ammon zostanie zaatakowany. Że po Jerozolimie nastąpi przejście do Rabby w sprawie Ammonitów.

I tak, ten miecz, znowu macie język, wyciągnięty na rzeź, wypolerowany na pochłonięcie, by błyskał jak błyskawica. Ale potem i dla tych, których dzień nadszedł, czas ostatecznej kary. Właśnie przeczytaliśmy to o Sedekiaszu w rozdziale 25.

I tak, tutaj przechwytywany jest poprzedni język. Ale potem następuje zaskakujący rozwój, zaskakujący rozwój, ponieważ miecz otrzymuje nowy porządek. Wróć do pochwy.

Twoja praca została wykonana. Twoja praca została wykonana. Odłóż go do pochwy w miejscu, w którym zostałeś stworzony, w krainie swojego pochodzenia.

Wracaj do domu, mieczu. Wracajcie do domu, Babilończycy, do miejsca, z którego przybyliście. Osądzę cię, a miecz równa się Babilonowi.

Osądzę cię. Wyleję na ciebie mój gniew. Ogniem mego gniewu dmuchnę na ciebie.

Wydam cię w ręce brutali, zdolnych zniszczyć. Będziesz paliwem do ognia. O mój.

Podjmuje początkowe przesłanie całej sekcji dotyczącej pożaru. Będziesz paliwem do ognia. Twoja krew wejdzie na ziemię.

Nie będziecie już więcej wspomniani, bo Ja, Pan, przemówiłem. To jedyne miejsce w Księdze Ezechiela, gdzie poznajemy ostateczny los Babilończyków. Cała reszta skupia się na cierpieniu Judy i powrocie Judy do swojej ziemi, ale gdzie indziej nie ma o tym mowy.

W przypadku Jeremiasza tak jest. Księga Jeremiasza w dużej mierze opisuje ostateczny los Babilonu. W rzeczywistości jest to temat u klasycznych proroków i sięga czasów Izajasza.

Jest też bardzo imponujący fragment, który przedstawia podwójny program wobec wrogów Izraela. Dostaniecie to w 10 rozdziale Izajasza, w wersety od 5 do 15. Jest to podzielone na dwie części.

Po pierwsze, mowa jest o czasach Asyrii. Przede wszystkim jest napisane: Asyria, różga mojego gniewu. Bóg zamierza użyć Asyrii przeciwko swojemu ludowi.

Wysyłam go przeciwko bezbożnemu narodowi. Przeciwko ludowi mojego gniewu, rozkazuję mu. A to, w kontekście, nie jest niczym innym jak Judą.

Aby brać łupy i łupy, deptać je jak błoto na ulicach. Ale to nie jest to, co zamierza. Asyria wykracza poza boski mandat i bierze udział w zagładzie, całkowitej zagładzie ludzi i miejsc.

I przechwala się tym, co może zrobić, ponieważ jego bogowie są za nim. I mówi Asyria. I stąd ta arogancja Asyrii.

Ale potem następuje zmiana i pojawia się ona w wersecie 12 Księgi Izajasza 10. Kiedy Pan zakończy całe swoje dzieło na górze Syjon i w Jerozolimie, ukarze arogancką przechwałkę króla asyryjskiego i jego wyniosłą dumę. Czy topór spadnie na tego, który go dzierży?

Asyryjczyk jest moim agentem. Dlatego nie może wykroczać poza moją wolę. Zatem w Bożych zamierzeniach występuje ten podwójny program.

Po pierwsze, jest wróg, obcy wróg, który ma zaatakować Judę. Ale wtedy Bóg zwraca swoją uwagę na tego wroga, a wróg zostaje z kolei ukarany. I to ostatecznie jest oczywiście kwestią nadziei dla Judy.

I tak oto jesteśmy. Jest to swego rodzaju powtórka Izajasza 10, rozdziału 5, wersetów od 5 do 15. Ale teraz jest to Nabuchodonozor, a teraz jest Babilon, następca Asyrii, uwikłany w ten podwójny program.

Ale jest tam tylko krótka wzmianka i jest ona wyrażona w tajemniczy sposób. Właściwie nie mówisz Babilon. Właściwie nie mówisz Nabuchodonozora.

I wracasz do tej mglistej rozmowy o mieczu. Mogą być szpiedzy. Mogą tam być szpiedzy gotowi zgłosić to, co zostało powiedziane.

I tak trzeba być ostrożnym. Więc użyj ponownie tego słowa kodowego: miecz. Jednak tym, którzy mieli uszy do słuchania, wyjaśniałem, że w końcu wielka imperialna potęga Babilonu upadnie.

Dlatego też w mówieniu o ostatecznym upadku wroga Judy jest cień nadziei. I tak oto jesteśmy. W tym rozdziale znajdują się fragmenty dotyczące miecza.

Przechodzimy do rozdziału 22. I tak jak powiedziałem na początku przechodzimy do kary z rozdziału 21 do przyczyn jej powstania. Po wymierzeniu kary pojawiają się oskarżenia, co nie jest normalną kolejnością w wyroczni wyroku.

Ale jest to porządek, który jest tutaj bardzo wyraźnie i żywo przedstawiony przy przejściu od 21 do 22. Zastanawiamy się więc, dlaczego tak się musi stać? Dlaczego taka kara musi nastąpić? Koncentrujemy się nadal na Jerozolimie, tak jak to miało miejsce w poprzednim rozdziale. I są trzy wiadomości.

Po wstępnej formule wprowadzającej doszło do mnie słowo Pana. Masz od 2 do 16, a następnie od 18 do 22 i od 24 do 31. Ta formuła proroczego autorytetu jest w każdym przypadku wstępem.

Dotarło do mnie słowo Pana. W pierwszej wiadomości mamy również słowo kluczowe. To słowo krew.

Przebiega przez nie słowo krew. I to uzasadnia początkowy opis Jerozolimy w wersecie 2 jako krwawego miasta. Być może byłoby lepiej przyjąć wersję NIV.

Miasto rozlewu krwi, które nieco wyraźniej ukazuje, co to znaczy. Miasto rozlewu krwi. W tym przesłaniu przez cały czas będzie pojawiać się słowo krew.

Będzie unikać różnych grzechów popełnionych w Jerozolimie, ale wciąż będzie wracać do tego rozlewu krwi i bezprawnego odebrania życia ludzkiego. Kolejnym czynnikiem, który wysuwa się na pierwszy plan, jest zaniedbanie tradycyjnego obowiązku nieoddawania czci bożkom. I to jest określone na początku.

W wersecie 3, tak mówi Pan Bóg, miasto przelewające w sobie krew, przyszedł czas na tworzenie swoich bożków, kalandry się. I tak zostają tam umieszczone dwa elementy. Te dwie cechy – utrzymywanie ludzkiego życia na niskim poziomie i oddawanie czci za pomocą obrazów – sprawiły, że Boży zegar tyka w kierunku czasu rozliczenia.

I tak nadszedł czas. Werset 3. Werset 4. Przybliżyłeś swój dzień . Nadszedł wyznaczony czas twoich lat.

Zatem w końcu musi zostać ukarana za te oskarżenia, które zostaną przedstawione i które są podsumowane na tym wczesnym etapie. Nadejdzie czas rozliczenia i Bóg zainterweniuje w straszliwym odwecie. W rzeczywistości, jak jest napisane w wersecie 4, dlatego przyniosłem wam hańbę, mówiąc retorycznie do Jerozolimy, przyniosłem wam hańbę przed narodami i pośmiewisko wszystkim krajom, patrząc wstecz na rok 597, ale wniosek jest taki, że my” zmierzamy w kierunku 587, który będzie znacznie gorszy.

Wersety od 6 do 12 to apel o zło. Dom królewski przez pokolenia dawał zły przykład obywatelom Jerozolimy. W księżętach izraelskich każdy, na miarę swoich sił, był skłonny do rozlewu krwi, a obywatele przejęli ten zwyczaj.

Rząd nadużył swojej władzy politycznej, a zwykli ludzie również pospiesznie okazali brak szacunku współobywatelom. ojciec i matka są traktowani z pogardą. Cudzoziemiec mieszkający w tobie cierpi z powodu wymuszenia, sierota i wdowa doznają w tobie krzywdy i na różne sposoby dochodzi do tego zła. Jesteście tymi, którzy oczerniają, aby przelać krew i tak dalej, na wiele różnych sposobów, a my otrzymujemy apel bardzo zbliżony do listy kapłańskiej, którą mieliśmy wcześniej w rozdziale 18. Potem było też uczestnictwo w pogańskich uctach, jedzenie na górach i na tych wyżynach, które zostały omówione we wcześniejszym rozdziale.

Brak szacunku dla Boga przejawiał się także w łamaniu jego sabatów. Jest tam wzmianka o profanacji moich sabatów. Istniały dwa rodzaje sabatów: sabat

cotygodniowy i szabat w przeliczeniu na lata co siedem lat, ale nie przestrzegano żadnego z wymagań określonych w Torze.

A potem, w wersecie 13, Bóg odpowiada na wszystkie te interpersonalne obrazy, mówiąc, że klaszcze w dłonie, a tutaj jest to w kontekście gest protestu. W przyszłości przewidywany jest rozpad wspólnoty w 587 r. i powszechna deportacja, jakiej doświadczyli obywatele Jerozolimy po deportacji elity w 597 r. Było to drastyczne i choć oznaczałoby utratę reputacji, zaszkodziłoby reputację Boga Izraela wśród innych narodów, był to jedyny sposób poradzenia sobie z tą sytuacją.

Werset 16 mówi, że przez ciebie zbezczeszczę się na oczach narodów. Stracę moje dobre imię, moje święte imię, moje potężne imię. Czyniąc tak, powiedzą: och, jak słaby był Jahwe, że nie mógł ochronić swego ludu przed bogami babilońskimi.

Niemniej jednak jest to jedyna droga, jedyna droga naprzód. Profanować oznacza traktować coś jako coś zwyczajnego, a nie świętego, a więc pogardzać. Następnie w latach 18–22 dominuje metafora zaczerpnięta z twórczości złotników.

I Ezechiel faktycznie pożyzył to od wcześniejszego proroka z Księgi Izajasza i rozdziału 1, gdzie mówiąc o Jerozolimie, jest powiedziane: Twoje srebro stało się śmieciem. Twoje srebro stało się śmieciem. Ezechiel był mistrzem metafor i mistrzem w rozwijaniu metafor i ich rozszerzaniu.

Dlatego podejmuje tę wzmiankę o próbach zdobycia srebra i pracy złotników. I mówi o surowcu złotników, którym w rzeczywistości była ruda ołowiu, mieszanina ołowiu i innych metali, w tym srebra. Ostatecznym celem było dotarcie do srebra.

Ale następnego dnia, czyli roku 587, ruda ołowiu z Judy, do której uległa degeneracji, miała zostać wrzucona do pieca do wytapiania. A Jerozolima będzie piecem do wytapiania. A wytapianie jest tutaj ogniem sądu, który Jerozolima miała przetrwać.

Metaforycznie oznacza to poddawanie rudy ołowiu działaniu wystarczającej ilości ciepła, aby stopić srebro, stopić tę rudę i pozostawić ją, aby otrzymać srebro i pozostawić po sobie żużel lub inne elementy metaliczne. Ale tutaj nacisk położony jest na proces wytapiania. I nie ma mowy o tym dodatkowym etapie, jakim jest dotarcie do srebra.

I to ogień pieca do wytapiania wysuwa się tutaj na pierwszy plan jako cel sam w sobie. Następnie w rozdziałach 24 do 31 mamy trzecie przesłanie, które zaczyna się od zwrócenia się do Jerozolimy, a następnie opisu błędów różnych grup przywódców w Jerozolimie. Wszyscy nie dopełnili swoich obowiązków.

Ostatni werset wskazuje, że to konkretne przesłanie spogląda wstecz na rok 587. Werset 31: Dlatego wylałem na nich moje oburzenie, strawiłem ich, strawiłem ich

ogniem mojego gniewu. Odwróciłem ich postępowanie na ich głowy. I tak to było po wydarzeniu, było to podsumowanie tego, dlaczego tak się stało, a pewność na przyszłość w innych przesłaniach jest zabezpieczona stwierdzeniem, że tak się stało, a teraz możemy na to spojrzeć jak na przeszłość .

Rozdział 23 to lekcja historii, używana do przekazania przesłania o grzeszności Judy i odpowiedzialności Judy za nadchodzącą karę w roku 587. W całym tekście używa się tu niewłaściwej seksualności jako metafory i używa języka, jakiego używaliby pierwsi bohaterowie, tych 597 wygnańców. uznali za niepotrzebnie szorstkie i wulgarne. Wracamy do sytuacji z rozdziału 16. Ezechiel znowu to robi, używając tych paskudnych słów, tych nieprzyjemnych słów i, och, tych szokujących słów, i oczywiście ma na celu zszokowanie jeńców wojennych, aby zaakceptowali to, co nie chcą słyszeć, więc trzeba to przesadzić.

To sposób na krzyknienie na grupę, która chciała pozostać głuchym, i nakłonienie ich do usłyszenia. Zaszokuję cię, żebyś słuchał, więc proszę. Zatem pod obydwoma względami rozdział 23 jest bardzo podobny do rozdziału 16, w którym Jerozolima została przedstawiona jako niewierna żona Boga, ale w 16 niewierność ta miała głównie podłoże religijne.

Zostało to przedstawione głównie w odniesieniu do osób religijnych w rozdziale 16, ze spojrzeniem na polityczną stronę ich niewierności, ale przedstawienie w rozdziale 23 jest odwrotne i podkreśla niewierność polityczną w zawieraniu sojuszy i traktatów z innymi narodami, a następnie z wyznaniem religijnymi. niewierność jest kwestią poboczną i dlatego pojawia się kontrast. W niektórych księgach proroczych powiązania polityczne z innymi narodami są uważane za rodzaj wiary alternatywnej. Wracając do czasów Izajasza, kiedy Ezechiasz próbował zawrzeć sojusz z Egiptem, aby pozbyć się Asyryjczyków, widzimy, jak prorok Izajasz mówił w ten sposób w rozdziale 30, w wersach 2 i 3. Mówi on o tym, bez pytania mnie o radę: wysłannicy, którzy zostali wysłani, aby zawrzeć sojusz w celu schronienia się pod ochroną faraona i szukania schronienia w cieniu Egiptu.

A te wyrażenia, schronić się i szukać schronienia, są częścią słownika wiary w Starym Testamencie, ale teraz jest to wiara alternatywna. Dlatego ochrona faraona stanie się twoim wstydem, a schronienie w cieniu Egiptu twoim upokorzeniem. I rozdział 31 w wersecie 1: Biada tym, którzy udają się do Egiptu po pomoc, którzy polegają na koniach, którzy ufają wozom i jeźdźcom, ale nie zwracają się do Świętego Izraela i nie radzą się Pana.

to więc ten stary temat wśród klasycznych proroków. To jest tu podejmowane. I Ozeasz zrobił to także dla Królestwa Północnego. Ozeasza, rozdział 8 i werset 9. Udali się do Asyrii.

Efraim targował się o kochanków. Ale tutaj, w Ozeaszu, pojawiają się obrazy o charakterze seksualnym. To nie tylko złe i niewierne, ale są też tego rodzaju kochankowie.

Asyryjczycy są nowymi kochankami Królestwa Północnego, dla Królestwa Północnego, a nie dla samego Jahwe. Jest więc mieszanka tego, co miał do powiedzenia Izajasz, tyrada przeciwko sojuszom jako niewierna. A potem to, co miała do powiedzenia Asyria: istnieje pewnego rodzaju metafora seksualna, której można użyć w odniesieniu do niewierności w poszukiwaniu nowych kochanków.

Ale tutaj, w rozdziale 23, historia się powtórzyła. Juda wplątała się w te różne sojusze, aby uzyskać najlepszą możliwą ofertę. Zwłaszcza za Sedekiasza przed oblężeniem i w jego trakcie zwracano się do Egiptu z apelem.

I przybyli Egipcjanie, przybyła armia egipska. Armia babilońska, jak powiedziano w wersecie Jeremiasza, przerwała oblężenie i ruszyła na południowy zachód, aby rozprawić się z Egipcjanami. I pogódź się z nimi, tak zrobili.

I Egipcjanie zostali zmuszeni do wycofania się. Babilończycy wrócili i wznowili oblężenie Jerozolimy. Zatem w rzeczywistości to nie zadziało.

Z punktu widzenia Ezechiela ta niewierność wobec Boga nie zadziała. A rozdział 23 to jednostka literacka. Jest on podzielony na trzy mniejsze grupy: od 2 do 27, od 28 do 35 i od 36 do 49.

Potrzebujemy, jest tu przegląd historii starożytnej, całej historii tej politycznej niewierności na przestrzeni wieków. Każdy potężny naród, lud Boży, skorzystał z okazji, aby zawrzeć z nim sojusze, aby poprawić swój los. I musimy pamiętać, że początkowo, na wcześniejszym etapie, przez stulecia, istniały dwa królestwa.

Królestwo Północne i Królestwo Południowe. I to jest tutaj odbierane. Co ciekawe, są one przedstawiane jako dwie żony Boga.

Bóg ma dwie żony, co jest bardzo uderzające. Ale znajdujemy to także u innego proroka, u Jeremiasza od 6 do 13. Królestwo Północne i Królestwo Południowe to dwie żony Boga.

I oto są teraz. I mają imiona: Ohelah i Oholiba. A Ohelah oznacza jej namiot.

A Oholiba oznacza, że mój namiot jest w niej. I nikt nie jest do końca pewien, do czego odnosi się ten namiot. Jednak w kontekście małżeństwa prawdopodobnie oznacza to namiot weselny, w którym małżeństwo zostało dopełnione.

A do dziś, jak zapewne wiecie, małżeństwo żydowskie bierze ślub pod baldachimem, który jest swego rodzaju reliktem po namiocie weselnym. I tak oto są te dwie żony. I stali się moimi i rodzili synów i córki.

A potem otrzymasz identyfikację. Ohelah to Samaria, a Oholiba to Jerozolima. Cóż, właściwie ta interpretacja została zaczerpnięta z końca rozdziału, w którym tak jest.

Ale wcześniej wydaje się, że w zasięgu wzroku są narody, Królestwo Północne i Królestwo Południowe. I to raczej w kategoriach narodowych niż stolic. Ale jest to udawanie dziwki, kiedy ona jest moja.

Po pierwsze, z Asyryjczykami współpracowało Królestwo Północne. A potem mamy tę okropną rozmowę na temat spraw seksualnych. I jak pięknie Izrael padł na tych Asyryjczyków.

I jacy przystojni byli w swoich wojskowych mundurach. I to wszystko jest bardzo, bardzo szokujące. A potem dochodzimy do wersetu 11.

A więc Oholiba, Juda na południu. Potem to samo stało się z Asyryjczykami, a następnie z Chaldejczykami i Babilończykami. I te romanse trwają.

Zatem w ten sposób się mówi. Szokujący sposób przedstawienia politycznej niewierności nie tylko Królestwa Północnego, z którym być może Judejczycy chętnie by się zgodzili, ale nawet Królestwa Południowego. Zatem Juda był w rzeczywistości równie zły.

Zatem od 5 do 10 to podsumowanie historii Królestwa Północnego pod panowaniem asyryjskim w VIII wieku p.n.e. I jak widzieliśmy, Ozeasz widział, co się dzieje. I nazwał Asyryjczyków kochankami Królestwa Północnego.

I tak, to jest tutaj odbierane. Od 11 do 21 Ezechiel zwraca się do późniejszej historii Judy. Zaangażowany politycznie najpierw w Asyrię, a następnie w Babilon.

A teraz flirtuje z Egiptem. I tak weszło to w czasy współczesne, teraz, za czasów Sedekiasza. I to odtwarzanie historii starożytnej.

To wielkie „nie” wobec tego, co było niewiernością wobec Boga w sensie politycznym. Zatem wersety od 11 do 21 skierowane przeciwko Judzie są w rzeczywistości oskarżeniem. Nic więc dziwnego, że w wersecie 22 znajdujemy to słowo, które bardzo często stanowi pomost między oskarżeniem a karą.

Dlatego wzbudzę przeciwko wam, waszym kochankom. Zwrócą się przeciwko tobie. I oni będą twoją zagładą.

Ci, z którymi zawarłeś sojusze. W porządku. I Bóg zamierzał ostatecznie użyć Babilończyków jako agentów swojej własnej kary.

W wersecie 24 znajduje się mała klauzula. Przekażę im sąd. Powierzę im wyrok.

I będą was sędzić według swoich zarządzeń, które mogą być bardziej okrutne niż jakiegokolwiek zarządzenia, do których przywykliście. Następnie rozdziały od 28 do 35 służą refleksji nad nadchodzącymi doświadczeniami. A jeśli spojrzysz przez środek, znajdziesz wiersz, mały wierszyk w rozdziałach 32-34.

Ale po obu stronach masz prozę. Mamy więc fragment prozą od 28 do 31. Następnie ten wiersz w 32 do 34.

I na koniec trochę prozy w wersecie 35. Taka jest tam struktura literacka z różnicą między prozą a poezją. Ale kiedy dochodzimy do poezji, wnosimy nową metaforę.

Znajdujemy nową metaforę. I to jest kielich sądu. Kielich sądu.

A w wieku 32 lat powinieneś wypić kielich swojej siostry. Podobnie jak Królestwo Północne padło pod naporem Asyryjczyków. Więc w końcu miałeś paść ofiarą Babilończyków, twoich byłych kochanków, z którymi chętnie zawarłeś traktat.

Powinieneś wypić kielich swojej siostry. Należy Cię pogardzać i wyśmiewać. Jest głęboki i szeroki i mieści tak wiele.

Powinniście być przepętnieni pijaństwem i smutkiem. Kielich grozy i spustoszenia to kielich twojej siostry Samarii. I w tym momencie siostra jest opisana jako Samaria.

A to była stolica Królestwa Północnego. I to właśnie zostało przywrócone na końcu wersetu 4. Jest więc ten odurzający kielich, ten bardzo mocny trunek. I Juda zostanie przez nią powalona i zniszczona.

I to jest ta nowa, fatalna metafora. Prorocy używają go wiele razy. A potem, oczywiście, zostaje to przeniesione, jak pamiętamy, do Nowego Testamentu, ten kielich sądu.

Jezus zapytał: Czy możecie pić kielich, który Ja będę pić, nawiązując do tej właśnie metafory. Następnie ostatnie przesłanie, w wersetach 36–49, powraca do obu sióstr. W latach 36–45 ponownie pojawiają się oskarżenia, teraz o niewierność religijną wobec Boga, zwłaszcza składanie ofiar z dzieci w latach 36 i 39, a następnie o niewierność polityczną w latach 40–44.

Następnie przepowiednia kary pojawia się jako ostatnia w latach 46–49. A to oznaczałyby śmierć. Siostry miały zostać zamordowane wraz ze swoimi rodzinami i zniszczeniem ich domów.

I tylko w ten sposób lud Boży mógł docenić rzeczywistość i naturę swego Boga. Zwróć uwagę na ostatnie zdanie w wersecie 49. I poznasz, że Ja jestem Panem.

Nie było prostszego sposobu, aby Bóg udzielił lekcji na temat tego, co to znaczy i co powinno oznaczać bycie wiernym naśladowcą Jahwe. Następnym razem powinniśmy przyjrzeć się rozdziałowi 24.

To jest dr Leslie Allen w swoim nauczaniu na temat Księgi Ezechiela. To jest sesja 11, Boży miecz przeciwko grzesznej Jerozolimie i Judzie. Ezechiela rozdział 20:45-23:49.